

Dziennik Józefa Kopcia



Cena: 62,00 PLN

Opis słownikowy

Autor	Kopec Józef
Format:	155x216
ISBN	978-83-65602-06-0
Rok wydania	2017

Opis produktu

DZIENNIK JÓZEFA KOPCIA

NAKLAD WYCZERPANY. NIE BĘDZIE WZNOWIENIA

Interesujące wydanie z oryginału, opisujące zesłańczą podróż brygadiera na Kamczatkę, trud i jego przemyślenia oraz sytuację gospodarczą tamtych rejonów. Dodatkowo znajdują się tu ciekawe opisy ludów i tradycji, z jakimi przyszło się spotkać Kopciowi..

Józef Kopec urodził się 15 maja 1762 w powiecie pińskim. Pochodził z litewsko-ruskiego rodu herbu Lubicz. Od roku 1778 służył w 2 Brygadzie Kawalerii Narodowej Wojsk Wielkiego Księstwa Litewskiego pod komendą Jerzego Kołłątaja, początkowo jako szeregowy, potem kolejno: podoficer, towarzysz, namiestnik, chorąży i podporucznik. W randze porucznika dowodził szwadronem kawalerii w wojnie polsko-rosyjskiej w 1792 r. Wziął udział w bitwie pod Dubienką. Po przystąpieniu króla do Targowicy, Kopec wraz ze swą jednostką został zmuszony do złożenia przysięgi na wierność Katarzynie II i wcielony do armii rosyjskiej w randze majora.

Brygadier Józef Kopec trafił do niewoli rosyjskiej po bitwie maciejowickiej. Zesłano go aż na Kamczatkę. Ze względu na wysoką rangę wojskową traktowano go jak więźnia stanu. Jego pamiętnik, obok opisu przebiegu powstania kościuszkowskiego, daje obraz funkcjonowania maszyny represji imperium carów, a także przedstawia życie ludów syberyjskich z okresu, gdy jeszcze żyły one w sposób nie skażony wpływami cywilizacji. Tło jego tułaczkiej odysei stanowią surowa przyroda i olbrzymie, nierozpoznane przestrzenie.

Opis pozycji:

oprawa twarda, zadrukowana, szyta

Ilość stron: 300

Format mapy w kolorze: 640/480 mm

ISBN: 978-83-65602-06-0

Galeria



DZIENNIK JÓZEFA KOPCIA

Brygadiera wojsk Polskich
z rozmaitych cnot dorywczych sporządzony
Z sześcioma tablicami litografowanemi i mapą
Kamczatki

Berlin, 1863
NAKŁADEM KSIĘGARNI AKADEMICKIEJ
E. GROSSA

WSTĘP

Szczytliwy żeglaza, który po kilkoletniej na burzliwym oceanie podróży, do pożądłego zawją lądu; wesły więzić, co po długiej a stogiej niewoli, utraciwszy już samą swobody nadzieję, na łono swej ulubionej powraca ojczyzny.
Jeniec wojny, po przegranej bitwie Masajowski pod strażą wojskową wędziony na krzewli drugiej części świata, przebywszy całą rozciągłość Iskuckiego wielkorożdzstwa, wsiadłem na okręt w porcie Ochockim inaczej zwanym Bering, i gły po przebyciu odnogi oceanu, okręt nasz dla nabrania wody zawinął do Bolszorucka, miałem smutną zgroźność nawiedzenia pamiętnego siedliska, niewolę Bientoskiego sławego wędrownika nieprzykoczwanem przed nim przebyciem lodowatego morza.
Z Bolszorucka, dążąc ku wyspom Kurytkóm, gły wznolę pojedynczym powstaniem wód, ocean okręt nasz na góry piaszczyste, czli wydmę wrzucił, po upływie ledwie całego miesiąca czasu, podobnie wód powstaniem ratowazy okręt od grzbieta wspomnianych gór oderwany, po wspaniałej długiej przegranej, oraz ciąglem nas w różnych kierunkach unoszeniu, zawinął narazie do miejsca mojego przeznaczenia, wysadzając mnie na ląd groźny niższej Kamczatki.
Tu kilka lat mieszkając wespół z dzikiego ludu, nie znając narodowego języka, musiałem znośić ciężar okropnej



1. Dłony i kręci obrętki. 2. Dłony z kłosem, ledyich miedziach podług w znan. 3. Cechy wód dla miedzi. 4. Straszak. 5. Karawa w spieszary. 6. gły nieobcyżanych do obywatel. 7. Hocka. 8. Nurody Jakowy i Tangary. 9. Amibokomani na okrętu.

